DŹWIGNIA

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA ILLUSTROWANA.

Wychodzi we Lwowie 2 razy na miesiąc 1-go i 15-go z okolicznościowymi dodatkami.

Organ oficyalny Krajowego Towarzystwa Kupców i Przemysłowców, tudzież Towarzystwa Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie.

Rok IV. 1897. | **Redakcya i Administracya** we Lwowie Plac Maryacki L. 8. Wydawca i odpow. redaktor *Zygmunt Korosteński.* | Nr. 18. Lwów 15. Września

PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOSI: W Austro-Węgrzech kwartalnie 1 zł. w. a. — W Niemczech 2 marki. Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYA Warunki ogłoszeń podane są w każdym numerze przy końcu tekstu

Wspierajmy chrześcijański przemysł i handel! Kupujmy u swoich!

Jak zakładać w kraju powiatowe związki stowarzyszeń przemysłowych i rady przemysłowe.

(IV). Zarys wzorowego statutu.

Wywiązując się z przyrzeczenia, danego w N-rze 15-tym na str. 107, podajemy tu w krótkim zarysie statut, ułożony przez nas na podstawach prawniczych, któryby mógł służyć za pewną podstawę i wzór przy tworzeniu związków stowarzyszeń przemysłowych.

Statut ten podalibyśmy byli jeszcze wcześnej; lecz brak miejsca stanął na przeszkodzie; obecnie zaś zamieszczamy go tem skwapliwiej, że już niektóre stowarzyszenia przemysłowe w kraju wzywają nas o to i przynaglają; a statut lwowskiego związku stowarzyszeń przemysłowych nie będzie pono mógł być podany do publicznej wiadomości pierwej, aż dopiero po zatwierdzeniu go przez władzę.

Oto — jak naszem zdaniem ma w głównych zarysach wyglądać statut związku:

Statut wzorowy Związku stowarzyszeń przemysłowych
(n. p. miasta Krakowa i t. p. (*)

Nazwa, siedziba i skład związku.

§ 1.

Na podstawie § 114 ustawy przemysłowej z 23 lutego 1897 łączą się wszystkie (*jeżeli nie wszystkie—to należy wymienić szczegółowo które . . . . .*) stowarzyszenia (cechy) przemysłowe (n. p.) *krakowskie* (*tarnowskie lub n. p. powiatu krakowskiego, tarnowskiego i t. p.*) w związek pod nazwą: „Związek stowarzyszeń przemysłowych (*n. p.*) *miasta Krakowa*“ (*lub powiatu krakowskiego, tarnowskiego i t. p.*) z siedzibą (*n. p.*) *w Krakowie* (*lub Tarnowie i t. p.*).

Zadania (cele) i środki.

§ 2.

Zadaniem, a względnie celem związku jest popieranie spraw i interesów stowarzyszeń przemysłowych, jako też popieranie spraw, odnoszących się do przemysłu w ogóle.

W szczególności ma związek następujące zadania: Wspólne naradzanie się reprezentantów stowarzyszeń nad bieżącemi ogólnemi sprawami przemysłu; zgodne i jednolite załatwianie tych spraw, które są wspólne wszystkim stowarzyszeniom; wydawanie władzom zgodnych i jednolitych opinii w sprawach, w których te władze do stowarzyszeń bądź wszystkich, bądź poszczególnych się odniosły; czuwanie nad administracyą i rozwojem poszczególnych, do związku należących stowarzyszeń i ułatwianie im tych zadań, które na nich ciążą w myśl § 114 ustawy z 23 lutego 1897., a to przez tworzenie i utrzymywanie dla tych stowarzyszeń, które na to się zgodzą wspólnej zarejestrowanej kasy zapomogowej na zasadach ustawy z 16 lipca 1892, a w szczegól-

(*) Oprócz „Związku stowarzyszeń“ n. p. miasta Krakowa lub Lwowa mogą też powstać odrębne Związki powiatowe n. p., Związek stowarzyszeń przemysłowych w powiecie krakowskim lub lwowskim; tak jak n. p. we Lwowie jest osobno robotnicza kasa chorych miejska, a osobno kasa chorych powiatowa. — Wówczas brzmiałyby tytuły statutów: Statut Związku stowarzyszeń przemysłowych w powiecie krakowskim, tarnowskim, rzeszowskim, przemyskim i t. p.

ności wspólnej zarejestrowanej kasy chorych dla majstrów (i uczniów) wspólnego obywatelskiego sądu polubownego dla sporów pomiędzy członkami stowarzyszeń (t. j. pomiędzy samymi majstrami § 114 lit. c.), dalej przez utrzymywanie w razie potrzeby wspólnej kasy zaliczkowej, biblioteki fachowej i t. p. instytucyi, tudzież, o ile to jest możliwe, wspólnego lokalu i personalu dla załatwiania spraw korporacyjnych.

O ile związek będzie obejmował wszystkie stowarzyszenia, należące pod wspólną władzę polityczną I instancyi — wydział związku będzie stanowił dla tejże władzy t. z. „przyboczną radę przemysłową".

§ 3.

Do wypełniania tych zadań zdąża związek następującymi środkami:

a) tworzenie i administrowanie funduszu związkowego;

b) utrzymywanie i prowadzenie biura związku; ewentualnie także biura stowarzyszeń związkowych;

c) zwoływanie walnych zgromadzeń związku, t. j. zgromadzeń reprezentantów stowarzyszeń związkowych, tudzież zwoływanie wieców i ankiet przemysłowych dla omawiania ważniejszych spraw.

d) odbywanie posiedzeń wydziału związku dla załatwiania spraw w § 2 wymienionych, oraz prowadzenia kontroli nad instytucyami i funduszami dla związkowych stowarzyszeń utworzonymi.

e) funkcyonowanie wydziału w charakterze przybocznej rady przemysłowej wobec władzy politycznej I instancyi.

Fundusze.

§ 4.

Fundusze związku, tudzież pod nadzorem związku stojące, dzielą się na:

1.) Fundusz związkowy: *a)* rezerwowy *b)* obrotowy;

2.) Fundusz manipulacyjny stowarzyszeń związkowych, rozdzielający się odpowiednio na poszczególne stowarzyszenia.

3.) Fundusze instytucyi, zostających po nadzorem związku.

§ 5.

Fundusz związkowy przeznaczony jest na ogólne cele związku, jako to na utrzymywanie biura i personalu samegoż związku, na utrzymywanie ksiąg rady przemysłowej, na pokrywanie kosztów ewentualnych zebrań prezesów związkowych całego kraju i t. p.

Fundusz ten tworzy się przez wpisowe w kwocie 5 zł. od każdego stowarzyszenia i roczne wkładki stowarzyszeń związkowych, których to wkładek wysokość oblicza się w stosunku do ilości członków. na podstawie preliminarza przez zarząd związkowy uchwalonego.

Z funduszu tego 10% odlicza się na fundusz rezerwowy związku; reszta zaś stanowi fundusz obrotowy.

§ 6.

Te stowarzyszenia przemysłowe, które nie chcą lub nie mogą prowadzić własnych biur. lub które, przekonawszy się o pożyteczności wspólnego biura stowarzyszeń przemysłowych, do tego biura przystąpią (*), winne są składać roczne opłaty na fundusz manipulacyjny stowarzyszeń związkowych.

(*) Należałoby sobie życzyć, aby wszystkie stowarzyszenia ze względów oszczędności i wygody do wspólnego biura przystąpiły bez żadnego zresztą uszczerbku dla swych praw i swej samoistności; te zaś, które mają biura w własnych lokalach, mogłyby je na inny cel wynająć.

§ 7.

Członkami związku są stowarzyszenia przemysłowe w okręgu władzy politycznej I-ej instancyi (n. p.) *w Krakowie* (*w Tarnowskim, Przemyskim powiecie*) istniejące, które na podstawie § 114 ustawy z 23 lutego 1897 uchwalą na walnych zgromadzeniach należenie do związku, opłacanie składek do funduszu związkowego i wyślą zarazem swych reprezentantów.

§ 8.

Reprezentantami stowarzyszeń związku są: przełożony, jego zastępca i dwaj (trzej) na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia wybrani delegaci.

Delegatów tych wybiera walne zgromadzenie każdego ze stowarzyszeń na taki przeciąg czasu, przez jaki przełożeństwo dotyczącego stowarzyszenia ma urzędować.

Delegaci mogą być wybrani bądź z wydziału, bądź z poza wydziału dotyczącego stowarzyszenia, a urzędują tak długo, dopóki przez następnie wybranych nie zostaną zastąpieni.

O każdoczesnym wyborze przełożonego, jego zastępcy i dwu delegatów do związku winno przełożeństwo dotyczącego stowarzyszenia uwiadomić pisemnie wydział związku.

Wybory delegatów odbywają się w sposób w statucie co do wyboru przełożeństwa przepisany.

Każdemu reprezentantowi przysługuje stanowczy głos na walnem zgromadzeniu Związku.

Władze Związku.

§ 9.

Władzami związku są:

1. Walne zgromadzenie.
2. Wydział związku.
3. Zarząd związku.

§ 9.

W a l n e z g r o m a d z e n i e tworzą reprezentanci stowarzyszeń związkowych z głosem decydującym. Walne zgromadzenia odbywają się zwyczajnie raz do roku — najdalej w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy. Nadzwyczajne w razie potrzeby. Zwołuje je prezes lub jego zastępca za uchwałą wydziału lub gdy tego zażąda (n. p.) czwarta . . . . część członków.

Uchwały walnego zgromadzenia zapadają większością głosów reprezentantów obecnych. Głosowanie odbywa się (n. p.) imiennie. Do prawomocności uchwał, dotyczących ogólnych spraw przemysłu, koniecznem jest, aby przynajmniej dwie trzecie części należących do związku stowarzyszeń były reprezentowane; do prawomocności uchwał, dotyczących pewnego stowarzyszenia specyalnie, potrzeba, aby nadto także to stowarzyszenie przynajmniej przez jednego reprezentanta na dotyczącem zebraniu było zastąpione.

Stowarzyszenie, które przez jeden rok administracyjny nie dopełniło swych zobowiązań co do wpłacenia składki na „fundusz związkowy", traci na rok następny prawo przysyłania reprezentantów swych na walne zgromadzenie na tak długo, dopóki składka nie zostanie uiszczoną.

Jeśli który z reprezentantów stowarzyszenia, wybrany do wydziału lub zarządu związku, złoży mandat, to w miejsce jego wchodzi ten, który bezpośrednio po wybranym największą ilość głosów otrzymał.

To samo dzieje się wówczas, gdy który z członków wydziału lub zarządu z jakiejkolwiek innej przyczyny ustępuje. Jeśli w ten sposób nie można wydziału uzupełnić, następują wybory uzupełniające na najbliższem posiedzeniu wydziału, a względnie rocznem walnem zgromadzeniu.

Tymczasem na razie wydział lub zarząd uzupełnia się przez kooptacyę — pierwszy z grona reprezentantów, drugi z łona wydziałowych.

W każdym razie baczyć należy na to, aby w wydziale, co jest rzeczą konieczną, zasiadali reprezentanci każdego ze stowarzyszeń związkowych.

§ 10.

Uchwały co do zmiany statutu, rozwiązania związku i co do tych spraw, o których mówi § 114 alin. 1. ust. przem. z 23 lutego 1897 dz. u. p. Nr. 63 t. j. co do zakładania wspólnych wszystkim stowarzyszeniom urządzeń, instytucyi, a względnie funduszów, w paragrafie tym poszczególnionych, zapadają przy głosowaniu w ten sposób, że wszyscy reprezentanci jednego stowarzyszenia oddają tylko jeden głos i to w myśl mandatu, który otrzymali na walnem zgromadzeniu swojego stowarzyszenia, i który na pismnie prezydyum walnego zgromadzenia przedłożyć winni.

§ 11.

Na walne zgromadzenie mogą też być zaproszeni na podstawie uchwały wydziału przewodniczący zgromadzeń towarzyszy, jako delegaci tych zgromadzeń, które należą do towarzystw związkowych — z głosem doradczym.

§ 12.

Do walnego zgromadzenia, prócz spraw poprzednio wymienionych należą w szczególności:

1). Kontrola nad czynnościami wydziału i zarządu.

2). Obradowanie w sprawach, dotyczących przemysłu w ogóle, bądź co do ustawodawstwa przemysłowego, bądź co do ochrony krajowego przemysłu i t. d.

3). Wybory do wydziału i komisyi skontrującej.

4). Przyjmowanie do wiadomości lub odrzucanie sprawozdań rocznych i zamknięć rachunkowych i udzielanie absolutoryum.

5). Wybór referentów, którzy mają sprawozdanie wydziału i zarządu, jakoteż sprawozdanie z walnego zgromadzenia przedłożyć i wyjaśnić każdy w swojej korporacyi.

§ 13.

Wybrany w y d z i a ł z w i ą z k u składa się z tylu członków, ile jest w związku reprezentowanych stowarzyszeń. (Można też postanowić w statucie, że wydziału się nie wybiera, lecz że wydział stanowią samo przez się przełożeni (starsi) wszystkich do związku należących stowarzyszeń przemysłowych).

§ 14.

Wydział wybiera ze swego grona zarząd, składający się z prezesa, jego zastępcy, skarbnika, sekretarza i jego zastępcy.

Zakres działania wydziału rozdziela się na własny i poruczony.

§ 15.

We własnym zakresie załatwia wydział następujące sprawy:

. . . .

, ...

(Tu mogą sobie różne związki w rozmaity sposób odgraniczyć zakres wydziału od zakresu działania walnego zgromadzenia z jednej, a zarządu z drugiej strony). . . . .

§ 16.

Poruczony zakres działania Wydziału stanowią te sprawy, w których wydział urzęduje jako przyboczna Rada władzy przemysłowej I inst., w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 20 marca 1897 dz. u. p. Nr. 83.

Są to sprawy następujące:

(Tu należy przytoczyć wszystko to, co wydrukowane jest w 13-tym numerze „Dźwigni" na str. 89. od słów „a) udzielanie dyspenzy . . . do słów . . . „żadnych wydatków" z opuszczeniem paragrafów 3-go i 5-go, przy czem zamieszczone tam §§ 2, 4 i 6-ty trzeba zmienić na: 17, 18 i 19-ty, a w powstałym w ten sposób § 18-tym dodać po słowach „terminu w § 3" słowa „rozporządzenia minist. handl. z 20 marca 1897 r".) . . . . ; .

§ 20.

Do ważności uchwał wydziału potrzebną jest obecność . . . . . członków. Uchwały zapadają zwykłą większością.

Wnioski wydziału na Walne zgromadzenie o rozwiązanie związku lub zmianę statutu mogą być uchwalone tylko większością $^3/_4$ części.

Posiedzenie zwyczajne wydziału zwołuje prezes co . . . . . miesiące; nadzwyczajne na żądanie przynajmniej . . . członków wydziału. Funkcye wydziału są bezpłatne.

§ 21.

Z a r z ą d z w i ą z k u jest organem wykonawczym; odpowiedzialnym za tok czynności biurowych. (Można tu bliżej wyszczególnić obowiązki członków zarządu lub też tok spraw i funkcye „władz związku" określić osobnym regulaminem).

Funkcye prezesa wykonuje w razie przeszkody jego zastępca. Funkcyonujący prezes pobiera za czynności biurowe umiarkowaną taksę obecności. Bieżące sprawy biura załatwia płatny personal urzędniczy i służbowy.

§ 22.

Za stan funduszów związku odpowiedzialny jest prezes, skarbnik i sekretarz. Prowadzenie rachunków z funduszu związkowego i funduszu manipulacyjnego stowarzyszeń związkowych określają osobne regulaminy. Instytucye zaś związkowe mają osobne statuty i osobne odpowiedzialne zarządy; podlegają jednak kontroli zarządu o ile stanowią o tem osobne regulaminy.

Sądy polubowne.

§ 23.

Dla rozstrzygania sporów w łonie związku, n. p. między jednem stowarzyszeniem związkowem, a drugiem; między jednym reprezentantem a drugim, lub też pomiędzy nimi a władzami związku — rozstygają sądy polubowne (Ich skład i zakres działania, oraz sposób postępowania można uchwalić dowolnie w granicach ustawą dozwolonych).

Rozwiązanie związku.

§ 24.

W razie rozwiązania związku przypadają fundusze jego na poszczególne stowarzyszenia związkowe w stosunku do dokonanych wpłat, a na podstawie repartycyi, przez wybrać się mający komitet likwidacyjny ułożonej i przez władzę przemysłową zatwierdzonej.

Postanowienia końcowe.

§ 25.

Przystąpienie stowarzyszeń do związku odbywa się przez podpisanie tego statutu przez przełożonych poszczególnych stowarzyszeń — z powołaniem się na dokładnie oznaczoną uchwałę, powziętą przez walne zgromadzenie dotyczącego stowarzyszenia.

Oto zarys statutu, który, po zastosowaniu go do potrzeb lokalnych, może służyć za podstawę ku tworzeniu powiatowych związków towarzystw przemysłowych i rad przemysłowych. Szczegółowe postanowienia opuściliśmy umyślnie, gdyż każdy związek może je sobie odmiennie uchwalić.

Na tem kończymy zarazem artykuł, rozpoczęty na 89-tej stronicy.

Zużytkowywanie rzeczy nieużytecznych.

II. Na ten temat podaliśmy byli w N-rze 10-tym „Dźwigni" z d. 15 maja b. r. na str. 62 cytat z pewnego artykułu o tym przedmiocie przed kilkunastu laty napisanego, a ubolewającego nad tem, że nie umiemy zużytkowywać odpowiednio odpadków, powstających w przemyśle i innych rzeczy na pozór nieużytecznych.

Niestety od owego czasu z przed lat kilkunastu do dziś dnia niemal nic się nie zmieniło; a przecież zagranicą tyle różnych gałęzi przemysłu zawdzięcza swe istnienie właśnie zużytkowywaniu odpadków.

To też w przemyśle marnuje się tam nie wiele. Bardzo piękny zwyczaj istnieje w Brukseli. Oto wszystkie dzieci tej stolicy, uczęszczające do szkół publicznych obowiązane są zbierać po drodze z domu do szkoły wszelkie znalezione na ulicy odpadki, tudzież inne same przez się bezwartościowe przedmioty i oddawać je nauczycielom.

W ten sposób przez 8 miesięcy t. j. od 31 stycznia do 1 października 1895 zebrano 3·5 tysięcy kilogramów odpadków; a z uzyskanych z tego pieniędzy posprawiano ubrania dla 500 biednych dzieci; a 90 chorych wysłano dla leczenia się na wieś i jeszcze mimo to została pewna suma, którą rozdano ubogim chorym.

Zdałoby się to i u nas, jako o wiele lepsze, niż składkowanie na ubiory dla ubogiej dziatwy; ale niestety choćby dzieci szkolne i inne zebrały i nawet zapełniły cały magazyn odpadków — to i tak niktby tego nie kupił, bo z wyjątkiem papierni i kościopalni i kilku innych tego rodzaju fabryk niema u nas wcale przedsiębiorstw, któreby się zajmowały przerabianiem, a więc i skupywaniem odpadków. Zaradzić temu — to rzecz przedsiębiorców naszych. A tyle pól stoi tu otworem. Oto przedewszystkiem ze względu na przemysł rolniczy należałoby się zająć zużytkowaniem ekskrementów, wywożonych z miast, przez przerabianie ich na nawóz sztuczny, na pudretę. Wyrób pudrety pono jest bardzo zawiły, a kosztowny i nie rokuje zbyt świetnych zysków; zdaje nam się jednak, że możnaby wyrób ten uprościć przez dołowanie ekskrementów i poddawanie ich w tym stanie reakcyom chemicznym.

Zużytkowywanie odpadków szmat i papieru rozwinięte już u nas; ale pozostaje w ręku Żydów.—Wypadałoby tedy, aby i skup tych odpadków zorganizować w ręku Polaków i Rusinów.

To samo należy powiedzieć o odpadkach kostnych i rogowych.

Odpadki blacharskie, krawieckie i tapicerskie, tudzież odpadki przy przemyśle drzewnym powinnyby znaleźć obfite pole zastosowania w przemyśle zabawkarskim i galanteryjnym.

Mimowoli nasuwa się też obecnie na myśl zużytkowywanie odpadków przemysłu naftowego — jak n. p. mazi do wyrobu materyału opałowego, farb anilinowych itp.

Nie będziemy tu wyliczać szczegółowo różnych sposobów zużytkowywania rzeczy na pozór nieużytecznych. Zwrócimy tylko uwagę na to, że chcąc wprowadzić zużytkowywanie odpadków na racyonalne tory, powinno się uczynić za dość dwu kardynalnym wymogom: 1) tworzyć odpowiednie fabryki ku zużytkowywaniu odpadków, 2) zorganizować zbieranie, skup i dostawę odpadków.

Najbardziej piekącą sprawą jest racyonalne zużytkowanie w kraju odpadków przemysłu metalowego.

Jak wiadomo kraj nasz, jako pozbawiony górniczego bogactwa metalowego, wszystek niemal metal sprowadza za drogie pieniądze z zagranicy. Tem większej tedy wartości nabierają owe kupy żelaziwa, blach, starych naczyń metalowych i t. d. które zalegają bezużytecznie podwórza wielu pracowni, a nawet i rowy przedmiejskie.

W śmieciskach tych kryją się skarby tysiączne; należy tylko umieć się po nie schylić, aby je podnieść. Należy tylko założyć lejarnię dla przetapiania odpadków metalowych; należy też wytłómaczyć tym nielicznym zresztą przemysłowcom, którzy odpadki w małych partyach ze znaczną stratą czasu przetapiają — że taniej o 100% wypadnie im przetapianie w specyalnie do tego urządzonej lejarni; a wreszcie tym wielu, którzy odpadki metalowe po prostu wyrzucają, należy doradzić, aby je sprzedawali, zamiast marnotrawić.

Przedsiębiorstwo krajowe zużytkowywania odpadków metalowych mogłoby nie tylko mieć pewne zyski, ale także zasługę wobec kraju, o tyle, że owe pieniądze, które się uzyska za przetopione metale, a które w razie przeciwnym musiałyby wyjść zagranicę — pozostaną w kieszeniach krajowców.

Na tem kończymy ten artykuł, co należy uważać też za zakończenie artykułu na wstępie wspomnianego (str. 62 „Dźwigni").

KRONIKA

Sklepik jest do odstąpienia zaraz. Plac Smolki 1.

Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Tarnobrzegu, założona według systemu Raiffeisena, pod światłem kierownictwem dr. Antoniego Surowieckiego znakomicie się rozwija.

Wynalazek. Fr. Rychnowski, inżynier mechanik we Lwowie obmyślił i skonstruował przyrząd do automatycznego bez trzasku i hałasu zamykania drzwi wszelkiego rodzaju, tj. drzwi sprzętowych, pomieszkaniowych i bram bez różnicy, czy są drewniane, czy metalowe.

Dzielni robotnicy fabryki wyrobów żelaznych p. Bredta i Sp. w Ottynii przyczynili się wielce do zlokalizowania pożaru, który wybuchł w tem mieście.

Pierwsze galicyjskie stowarzyszenie maszynistów, werkfirerów mechanicznych i monterów z siedzibą w Krakowie odbyło walne zgromadzenie 5. bm. w sali Rady miejskiej. Na zgromadzeniu tem wybrano Wydział, w skład którego weszli pp.: Hier. Thoman jako prezes, Stan. Gajewski jako sekretarz, Ludwik Kotschy jako skarbnik. Do Wydziału wchodzą pp.: Emil Körbl, Cybulski, Pawliszyn i Neider; jako zastępcy: prezesa Sobolewski; sekretarza Jakubiec; skarbnika Łopatkiewicz. Zastępcy Wydziału: Borelowski i Skiba. Wszelkie korespondencye należy adresować do p. Hieronima Thomana. (Rzeźnia miejska, Grzegórzki).

Śledzie podrożały znacznie w ostatnich czasach. Połów ostatni tak na wybrzeżach szkockich, jak i holenderskich był stosunkowo bardzo mały. Skutkiem tego kosztuje obecnie śledź holenderski przeszło dwa razy tyle, co w tejsamej porze zeszłego roku.

W szkole stolarskiej w Kalwaryi pozostającej pod kierownictwem p. Władysława Niemczynowskiego rozpoczynają się wpisy 16 bm. i trwają przez cały tydzień.

Nowy skład i pracownia zegarow. P. *Antoni Sobolewski*, b. współpracownik i długoletni kierownik firmy ś. p. Jana Kriesego otworzył przy placu Maryackim L. 5., elegancko urządzony skład i pracownię zegarów.

Kurs ogrodniczo-pszczelniczy. Komitet Tow. gospodarskiego w porozumieniu z wydziałem zjednoczonego gal. Towarz. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa podaje do wiadomości, że w roku bieżącym urządzony będzie kurs praktyczny ogrodniczo-pszczelniczy. Kurs ten odbywać się będzie we Lwowie od 15 do 30 września br. i obejmować będzie naukę o sadownictwie, warzywnictwie, przechowywaniu owoców i jarzyn, o bartnictwie, wyrabianiu napojów z owoców i miodu, oraz pouczenia w sadzie ogrodzie, pasiece i przy wyrobie napojów.

Kurs jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje Komitet gal. Tow. gosp. Lwów ul. Słowackiego L. 8.

Stowarzyszenie przem. upow. Budowniczych we Lwowie zamianowało byłego dyrektora kasy chorych stowarzyszenia Pana *Kazimierza Chmielewskiego*, sekretarzem tegoż Stowarzyszenia i kierownikiem składu materyałów budowlanych przy tem Stowarzyszeniu utworzonego. Ze stowarzyszenia tego otrzymujemy następujące pismo: „Stowarzyszenie przem. upow. Budowniczych przestrzega niniejszem P. T. właścicieli realności i w ogóle budujących lub chęć budowania mających przed tak zwanemi konc. biurami technicznemi, które w swych czynnościach przekraczają koncesyą przyznany im zakres działania, wykonywując roboty, do których tylko rządow. upow. inżynierowie i budowniczowie są uprawnieni. Lwów, dnia 25 Sierpnia 1897. Przełożeństwo Stowarzyszenia".

Walne zgromadzenie Towarzystwa rękodzielników polskich „Gwiazda" w Krakowie odbyło się 13 b. m. Sprawozdania i zamknięcia rachunkowe przyjęto do wiadomości i udzielono wydziałowi absolutoryum.

W skład nowego wydziału weszli: Prezes dr. Sel. Koneczny, wiceprezes Fr. Sękowski, sekretarz M. Sakowski, skarbnik J. Łopatka, bibliotekarz B. Lacher i wydziałowi: Fr. Michalski, J. Leliciński, J. Wiciński, K. Janicki, M. Ryszka, M. Madeja, i L. Starski.

Druki dla sądów Galicyjskich poleciło ministeryum sprawiedliwości wykonywać w Wiedniu! — Czyż w Galicyi niema drukarń?... czy to jest sprawiedliwość ekonomiczna...

Sok wiśniowy znacznie potaniał w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, a w szczególności w Bydgoszczy, skąd o tem otrzymaliśmy wiadomość od naszego Prenumeratora Wgo Pana St. Mieczkowskiego.

Taniość ta powstała wskutek nadzwyczaj obfitego urodzaju wiśni, tak dalece, że całe fury tego owocu kupowano za bezcen — Wyrobiono tedy w Bydgoszczy znaczną ilość soku wiśniowego.

Zwracamy na to uwagę interesowanych Pp. cukierników i fabryki likierów. — Bliższych wiadomości udzielić im może P. *St. Mieczkowski w Bydgoszczy* (Bromberg) *Plac Frydrykowski L. 30* (Prusy Poznańskie).

P. Wojciech Samek rzeźbiarz w Bochni, druch tamt. „Sokoła, a nasz prenumerator otrzymał zaszczytne zlecenie wykonania tablicy pamiątkowej ku czci twórcy legionów jenerała Dąbrowskiego, którego uroczystość w tych dniach święci Bochnia.

Pierwsza naukowo-handlowa wyprawa
do krajów nieznanych na Marsie.

Napisał
Władysław Zawerny.

(Ciąg dalszy).

Bricklayer miał nakrajać wędlin i przygotować posiłek lecz tak go zajęło opowiadanie Winda o Merkurym, że zapomniał całkiem o swoich kucharskich obowiązkach.

Aby rozumieć to, co Wind mówił rozłożył przed sobą mapę, na której graficznie przedstawione były wszystkie planety w tym porządku, w jakim są oddalone i w jakim krążą dokoła słońca. A więc najpierw najbliższy słonecznej kuli Merkur, a za nim Wenus czyli Jutrzenka, potem Ziemia, Mars, potem drobniutkie ciała niebieskie t. z. asteroidy; potem ogromny Jowisz i pierścieniami otoczony Saturn, a nareszcie Uran i Neptun.

Zdziwił się Bricklayer ogromnie i nie chciał wierzyć, że Merkur, choć stosunkowo tak mały i choć tak, jakby dziecko trzyma się blisko słońca — jest właściwie najstarszym planetą, to znaczy najpierw zapewne oddzielił się od wspólnej mgławicy i ostygł.

Jest on jakoby zasuszoną mumią. — Nie szkodzi mu ani bezustanny żar słoneczny z jednej, ani też wieczna noc i zimno z drugiej strony, do słońca bowiem zawsze tylko jedną zwrócona jest półkula — drugą zaś pogrążony jest w zupełnej ciemności.

Ciążenie na tym planecie jest 4 razy mniejsze od ziemskiego to znaczy, że człowiek, który za ziemi podskoczyć zdoła na półtora metra wysokości — na Merkurym potrafiłby przeskoczyć bez zmęczenia domek parterowy na 6 metrów wysoki.

Rok Merkura trwa tylko 88 dni; a w ciągu tego czasu raz zbliża się M. do słońca na $45^1/_2$ milionów kilometrów, więc niemal trzy razy bliżej, niż ziemia — drugi raz zaś oddala się na $69^3/_4$ milionów kilometrów.

W ogóle jest to planeta dziwnych skrajności i dziwić się należy, iż wobec tych ekstrawagancyi—wobec gorąca i jasności z jednej, a zimna i wiecznej nocy z drugiej strony — nie pękł na dwoje, jak garnek, w połowie na żar, a w połowie na mróz wystawiony. — Widać, że w przyrodzie wszystko jest dobrze i celowo obmyślone.

— Tak bez wątpienia — dorzucił Gwiazdoń — a tę rzecz, iż Merkur znosi tak cierpliwie z jednej strony żar, a z drugiej mróz—tłómaczą sobie dobrem przewodnictwem jego masy. — Widocznie metale w niej przeważają. —

— To znaczy, że jeśli spadniemy na Merkurego, to tak, jakby na rozżarzoną blachę—zauważył Bricklayer. . . i usmażymy się żywcem. . . .

— Nie koniecznie — rzekł Gwiazdoń — na Merkurym istnieje t z. pas zmierzchu, t. j. pas, w którym panuje jakoby wieczne wschodzenie i wieczne zachodzenie słońca, które nigdy nie dochodzi do zenitu. Na tym pasie temperatura jest może nawet znośna . . . . ale tak, czy owak, śmierć niechybna — gdyż Merkur nie posiada atmosfery . . . . .

— A to możemy ją sobie na pewnej przestrzeni sztucznym sposobem wytwarzać i zbadać zamiast Marsa przynajmniej Merkurego — rzekł z wiarą w swe posłannictwo Wind.

— Choćby i tak — rzekł Gwiazdoń — to jakież będą owoce naszej wyprawy — żadne. . . . Czy zdołamy z takiego Merkura wyekspedyować na ziemię jaką depeszę . . . a choćbyśmy obmyślili jakie optyczne sygnały, jakie optyczne pismo między planetarne — to czyż nas zrozumieją synowie Ziemi!?

Gdybyśmy nie byli takimi zafandułami — bylibyśmy przynajmniej umówili się z którem obserwatoryum o znaki konwencyonalne. . . . Wówczas nawet spadnięcie na bezpieczny skrawek Merkura nie można by nazwać nieszczęściem — a tak co — zginiemy jako nędzne żaby....

— Pst! towarzysze . . . rzekł Georg uroczyście podnosząc się od aparatu . . . . wszystkie przyrządy i moje obliczania wskazują na to, że stanowcza chwila się zbliża . . . niema wątpliwości, że spadamy na Merkurego. . .

— Ratuj nas Boże! . . . wyszeptał Birclayer, ściskając konwulsyjnie rękę syna . . . Do hamaków! . . .

— Istotnie! przygotujmy hamaki! w każdym razie wstrząśnienie będzie mniej straszliwe . . . zauważył Wind . . . ale to najgorsze, że nic obserwować teraz nie możemy.—Jakaś sadza, czy jakie licho pokryło nam zewnątrz okna i siedzimy tu jak głupcy . . . . . . świata bożego nie widać. . . .

— To prawda—rzekł—Gwiazdoń przypuszczam, że roztopiona powierzchnia naszego pocisku tak owe szkła oblała, że nic nie widać tylko tę dziwną czerwoność . . . Popatrzcie . . . . mimo ścianki z wodą ałunową . . . . jaki żar. . . . .

Uf! — skarżył się Bricklayer . . . jakie piekielne gorąco . . . Ha bracia . . . i synu kochany . . . przygotujmy się na śmierć! . . . Przed tron Swój . . . wierne sługi dopuść Panie Boże! . . .

Żeby też można było przynajmniej ludziom przekazać rezultaty naszych badań — szeptał do siebie Wind... Georg zaś zwiesiwszy głowę nad aparatem popadł w zadumę — z której wyrwał go dopiero okrzyk Gwiazdonia, który na wszystkich zresztą podziałał, jak iskra elektryczna. . . .

(Dokończenie nastąpi w 19-tym lub 20-tym Numerze).

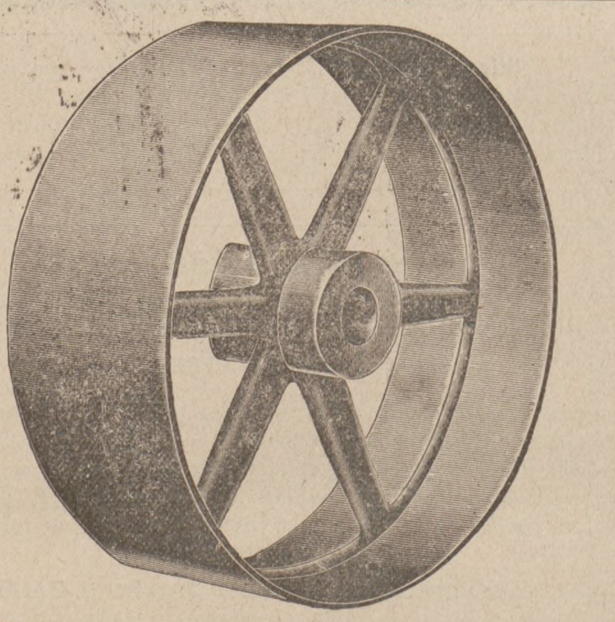
„Perkun“ Spółka kom. F. Pietzsch, Fabryka maszyn, odlewarnia żelaza, kotlarnia dla robót żelaznych i miedzianych we Lwowie, Żółkiewskie, ul. św. ... l. 11. w własnych realnościach. Stacya kol... —Podzamcze.

W i ...

stołowe, białe i czerwone 1 litr ... t. poleca handel **Alberta Szkowrona** we Lwo... Maryacki 7.

Majątek ziemski 1700 morgów; z tego w jednym kawałku 1100 m. ornego czarnoziemu, 500 m. lasu starannie utrzymanego (rębnego drzewostanu 324 m.) — reszta łąki ogrody pastwiska, budynki gospodarcze i mieszkalne na 2 folwarkach i **gorzelnia** w dobrym stanie. — Polowanie na dziki, sarny itd. Od koleji i miasta powiatowego $1^1/_2$ godziny od poczty, apteki i lekarza $^1/_2$ godziny drogi.

Ze względów familijnych za 220.000 do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli: Redakcya „Dźwigni“ we Lwowie Plac Maryacki l. 8.



Ważne dla pp. Przemysłowców, Rolników i przedsiębiorstw budowy.

E. BREDT i Sp. w Ottynii

między Stanisławowem, a Kołomyją

Fabryka maszyn i kotłów parowych, odlewarnia żelaza.

Fabryka parkietów i deszczułek dębowych.

Zatrudnia 400 robotników krajowców.

Dostarcza urządzeń dla wszelkich gałęzi krajowego przemysłu, jako to: **Rafineryi nafty, głębokich wierceń i kopalnictwa naftowego, tartaków parowych, gorzelń rolniczych, fabryk spirytusu** i t. p.

Dostarcza również potrzebnych aparatów, **maszyn i kotłów parow. — Transmisye, pompy, maszyny i narzędzia rolnicze.**

Dla przedsiębiorstw budowy kolei i prywatnie budujących.

Słupy z żelaza lanego, słupy pod rynny, żelazne kule konstrukcyjne, rury odchodowe, zapory kanałowe, żelazne schody, tory kolejowe, wózki kolejowe, składy kół, wyciągi czyli windy do budowy.

Odlewy w żelazie i metalu podług własnych i nadesłanych modeli. — Pierwszorzędne referencye i najlepsze świadectwa wybitnych osobistości w kraju stoją nam do dyspozycyi.

Wszelkie rekonstrukcye i naprawy jak najtaniej.
Ceny umiarkowane.

12—18

Reumatyzm, gościec, kurcze, suche bole, influenzę koi i leczy w zupełności 10—16

Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu ***Eug. Matuli, apt. w Radomyślu koło Tarnowa.***

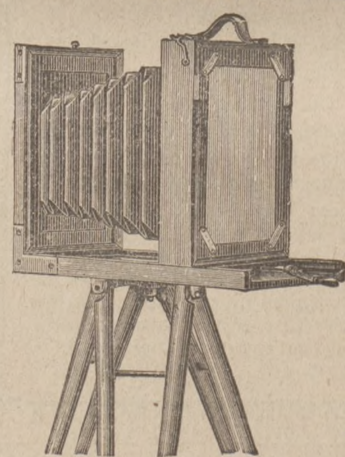
Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie, ulica Floryańska Dyonizego Matuli w Podgórzu, P. Mikolascha we Lwowie, tudzież wprost u Eugen. Matuli w Radomyślu koło Tarnowa.

Edmund Brodkowski

Lwów, ul. Batorego Nr. 22,

vis-à-vis c. k. wyższego sądu kraj.



Aparaty od 6—250 złr. na składzie

Zamówienia na prowincyę wykonuje się odwrotną pocztą,

Dokładna nauka fotografii bezpłatnie.

Na żądanie zezwala się na spłatę częściową.

Największy **i najtańszy skład najlepszych** towarów do fotografii zawodowej i amatorskiej w kraju. 9—15

Galic. Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem i

$3^1/_2$% Asygnaty kasowe

z 8-dniowem wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu $4^1/_2$% **Asygnaty kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowują się **począwszy od 1. maja 1890 po 4%** z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Dyrekcya.

18-24

Z drukarni Kazimierza Wiesnera, we Lwowie.